

Teresa Stawiarska

Odzyskiwanie niepodległości : z dokumentów Apolinarego Tarczyńskiego (1879-1945), działacza społecznego i politycznego

Niepodległość i Pamięć 25/4 (64), 337-362

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Teresa Stawiarska

Instytut Archeologii i Etnologii PAN

**Odzyskiwanie niepodległości.
Z dokumentów Apolinarego Tarczyńskiego (1879–1945),
działacza społecznego i politycznego**

Wstęp

O działalności niepodległościowej Apolinarego Tarczyńskiego w strukturach PPS w latach 1900–1918 mówią jego notatki oraz dokumenty. Najwięcej danych dostarcza formularz, złożony do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości¹, wypełniony przez Tarczyńskiego własnoręcznie w 1933 roku, który zawiera „przebieg pracy ideowo-niepodległościowej” wraz z nazwiskami osób, mogących o tym zaświadczyć. Dokumenty rodzinne uzupełniają informacje o jego dalszej działalności, m.in. w Straży Bezpieczeństwa Publicznego w Brzezinach w 1918 roku². Apolinary Tarczyński nie należał do czołówki PPS, ale jego „robotę ideową” stanowi przykład udziału szeregowych członków tego ugrupowania w odzyskiwaniu niepodległości.

¹ Przechowywany w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, sygnatura teczki I 394.1.

² Dokumenty te uporządkował sam Apolinary pod koniec życia. Wiadomości o rodzie Tarczyńskich i samym Apolinarym zawarte są w księdze rodzinnej, prowadzonej przez kilka pokoleń od roku 1877, zatytułowanej *Genealogia z dodaniem wiadomości o członkach polskiego, Katolickiego rodu Tarczyńskich, tudzież spokrewnionych z nim najbliższych rodzin* (Apolinary pod nr 117).



Apolinary Tarczyński jako absolwent Szkoły Technicznej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawa 1900

Syn Hipolita Bogumiła, publicyści i pisarza z kręgu młodych pozytywistów³ i Genowefy Stankiewicz, urodził się 2 lipca 1879 roku w Warszawie. Uczył się pod kierunkiem ojca, następnie w Szkole Realnej Pankiewicza, a od 1897 w Szkole Technicznej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej (dalej DŻWW) i Warszawsko-Berlińskiej, którą ukończył w roku 1900. Od śmierci ojca w 1892 roku udzielał korepetycji, aby wspomóc finansowo osieroconą rodzinę.

Zamierzał kształcić się na Politechnice Warszawskiej lub za granicą. Chcąc zebrać środki na ten cel przyjął korzystną finansowo pracę gubernera na Ukrainie; nie udało mu się jednak zgromadzić odpowiedniego kapitału. Po powrocie do Warszawy podjął pracę „przy tram-

³ P. Wysocki, *Życie i twórczość Hipolita Bogumiła Tarczyńskiego*, „Roczniki Łowickie” 2012, t. 9, s. 197–254.

wajach”, a od 1905 roku pracował na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W 1907 roku poślubił Lucynę Żukowską, w 1912 roku urodziła się ich córka Zofia⁴.

W latach 1907–1909 był sekretarzem i bibliotekarzem w Towarzystwie Szerzenia Wiedzy w Częstochowie, następnie powrócił do pracy urzędniczej na kolei (kolejno w Częstochowie, Warszawie, Pruszkowie, Grodzisku [Mazowieckim], Aleksandrowie Kujawskim)⁵. W 1915 roku, kiedy wojska niemieckie zajęły Warszawę przeniósł się do Brzezin, gdzie objął stanowisko taksatora Ubezpieczeń Wzajemnych budowli od ognia powiatu brzezińskiego. W roku 1919 wrócił do służby urzędniczej w DŻWW (przemianowanej na PKP) w Warszawie; pracował tam m.in. jako Kontroler Działu Finansowego. Zmarł 22 kwietnia 1945 roku w Milanówku, jest pochowany na tamtejszym cmentarzu.

Działalność niepodległościowa 1905–1915

Apolinary Tarczyński, wychowywany w duchu patriotyzmu wcześniej zaangażował się w działalność konspiracyjną w strukturach PPS. Już w Szkole Technicznej DŻWW kolportował „Robotnika” i organizował kółka samokształceniowe „w duchu narodowym” razem z Mieczysławem Dąbkowskim (późniejszym generałem), Bronisławem Traczyńskim i innymi kolegami⁶. Szkoła Techniczna kształciła głównie młodzież ze środowisk robotniczych, rzemieślniczych i zbiedniałych inteligenckich rodzin, z niej wywodzi się kilku wybitnych działaczy PPS. W latach 70. XIX wieku uczył się w niej Wacław Sieroszewski⁷, skończył ją w roku 1900 Mieczysław Dąbkowski, a w 1906 roku jego młodszy brat Stefan⁸.

⁴ Autorka niniejszej pracy jest wnuczką Apolinarego, córką Zofii.

⁵ Prawdopodobnie w tych latach, według relacji żony Lucyny, wyjazdy służbowe Apolinarego do Rosji wiązały się z budową Kolei Transsyberyjskiej.

⁶ Formularz Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, sygn. teczki I 394.1.

⁷ Zob. A. Sieroszewski, *Wacława Sieroszewskiego żywot niespokojny*, Warszawa 2015, s. 30.

⁸ W. Kozłowski, *General Mieczysław Dąbkowski zwierzchnik piotrkowskich piechurów 1926–1933. Zarys biografii*, „Rocznik Łódzki” 1996, nr 43, s. 168;

Po ukończeniu Szkoły Technicznej Apolinary kontynuował wcześniejszą działalność, prawdopodobnie wśród tramwajarzy, ale jak pisze we wspomnianym formularzu, intensywną „robotę ideową” w PPS (pod pseudonimem „Wilk”) prowadził od 1905 roku, kiedy podjął pracę na kolei. Znaczący udział pracowników kolei w rewolucji 1905 roku jest niekwestionowany, już 24 stycznia zastrajkowali robotnicy zakładów naprawczych kolei w Żbikowie (Pruszków), 22 lutego – Warsztaty Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, kilka dni później – pracownicy kolei nadwiślańskiej⁹. Jak pisze Tarczyński w formularzu: „W lutym tego roku należałem do Komitetu Strajkowego Pracowników Kolei, który to Komitet spowodował znany strajk ogólny”. Wymienia towarzyszy, z którymi wtedy najbliżej współpracował, byli to Wojciech Radomski, również absolwent Szkoły Technicznej DŻWW, późniejszy naczelnik Warsztatów Kolejowych w Pruszkowie¹⁰, Mroczkowski i Wacław Piotrowski.

Pracę agitacyjną Tarczyński prowadził przede wszystkim w dzielnicy Wola, w rejonie ulic: Chłodnej, Żelaznej, Wolskiej, Nowolipia, Nowolipek, a także w warsztatach kolejowych na Czystem i na Chmielnej. Były to „wykłady, zbiórki, masówki (...) i kolporterka”. Stefan Dąbkowski wspomina, że w 1902 roku odpowiedzialny za „robotę” w dzielnicy Wola był Zygmunt Kmita („towarzysz Zbigniew”)¹¹. W swoim mieszkaniu przy ul. Wilczej 25 Apolinary przechowywał bibułę i ukrywał towarzyszy, jako świadka i zapewne współuczestnika tych działań, wymienia właśnie Zygmunta Kmitę¹².

K. Wrzos, *O Piłsudskim i piłsudczykach. Piłsudski i piłsudczycy. Marszałek Edward Śmigły-Rydz. Pułkownik Józef Beck*, Dziekanów Leśny, b.d. wyd., s. 124.

⁹ H. Kiepuska, *Warszawa w rewolucji 1905–1907 r.*, Warszawa 1974 (zob. Kalendarium); M. Drozdowski, A. Sołtan, A. Zahorski, *Historia Warszawy*, Warszawa 2017, s. 267.

¹⁰ Wojciech Radomski, działacz PPS i PPS-Frakcji Rewolucyjnej, a także Towarzystwa Oświaty Dorosłych. W 1919 r. mianowany naczelnikiem Warsztatów Kolejowych w Pruszkowie, zob. L. Hass, M. Lech, *Dzieje Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego im. Ho-Chi-Minha w Pruszkowie*, Warszawa 1969, s. 78–79.

¹¹ K. Wrzos, op. cit., s. 124.

¹² W wolnej Polsce był dyrektorem Funduszu Bezrobocia.



Apolinary Tarczyński z żoną Lucyną (z domu Żukowską) i córką Zofią, Aleksandrów Kujawski 1913

Te działania wskazują, iż związany był bezpośrednio z Organizacją Bojową¹³, uczestniczył m.in. w zabezpieczaniu materiałów wybuchowych do wyrobu bomb. W jego późniejszym mieszkaniu w Grodzisku (Mazowieckim), mieszczącym się w oficynie pałacu hr. Skarbków, znajdował się skład piroksyliny i broni. Jak pisze we wspomnianym formularzu, współdziałał wtedy z Mieczysławem Dąbkowskim

¹³ Organizacja Bojowa powołana w październiku 1904 r., organizowana początkowo przez Prystora w oparciu o Bojówkę Bergera (powstała już w maju 1904), rozbudowywana w Warszawie przez młodego M. Downarowicza. Zob. W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia Polski 1864–1945*, t. 1, Paryż 1953, s. 133 i n., 142 i nn.

(pierwszym „pirotechnikiem” Wydziału Bojowego PPS)¹⁴, jego bratem Stefanem oraz Stanisławem Miszewskim. Piroksylinę wykorzystywano prawdopodobnie do produkcji bomb nowego typu, bardziej skutecznych w działaniu niż wcześniej wytwarzane¹⁵.

Tarczyński wielokrotnie przewoził przez zieloną granicę (Sosnowiec i Granica) instrukcje i bibułę. Na tym samym odcinku działał też Stefan Dąbkowski na jesieni 1904 roku¹⁶, pracując na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej (podobnie jak nieco później Tarczyński). Jako świadków swoich działań „na Granicy” Apolinary podaje w formularzu m.in. „Siwika z żoną” i Odrobinę – członka Zarządu Związku Zawodowego Kolejarzy. Wiosną 1906 roku Tarczyński brał udział w akcji wykradania więźniów politycznych PPS ze szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie; jako świadka wymienia Zygmunta Kmitę. Przemycił też przez zieloną granicę (Będzin – Sosnowiec) „spalonego” działacza PPS Wacława Stankowskiego.

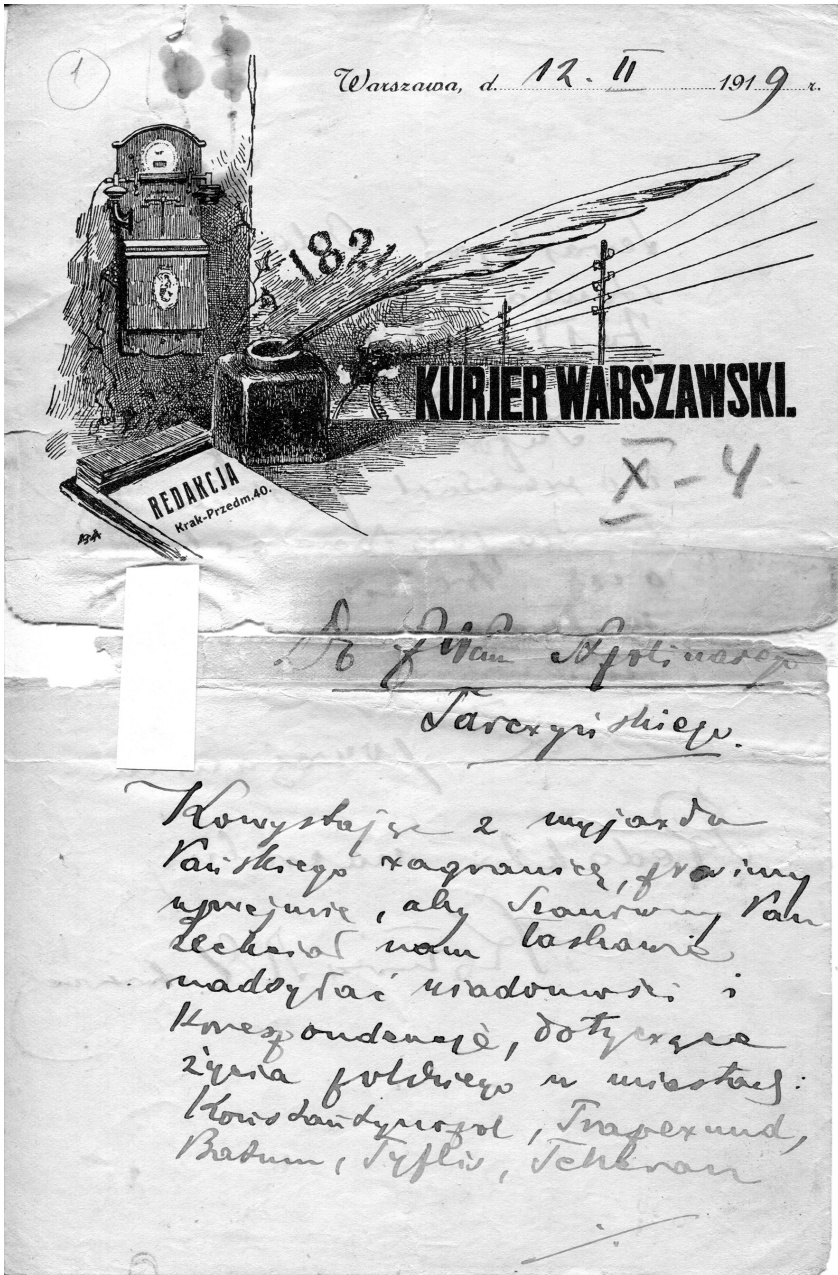
Po zamachu w Rogowie (8 listopada 1906 r.), w którym nie brał bezpośrednio udziału, został wytypowany na konspiracyjne kursy instruktorów bojowych do Krakowa. Wykładowcami byli wtedy m.in. towarzysz „Marek”, W. Jodko-Narkiewicz, W. Sieroszewski, dr Bobrowski¹⁷. Żywą działalność niepodległościową w latach 1905–1907

¹⁴ Mieczysław Dąbkowski (1880–1946) studiował na Politechnice Lwowskiej, do PPS należał od 1903 r. Kontakty Józefa Piłsudskiego z Japończykami w 1904 r. zaowocowały zorganizowaniem w Paryżu tajnego kursu dywersyjnego, m.in. z zakresu minerstwa. Brał w nim udział M. Dąbkowski i W. Harasymowicz. M. Dąbkowski w 1905 r. eksperymentował w tajnych laboratoriach pierwszej bojówki PPS i organizował produkcję bomb, wykorzystywanych w większości zamachów Organizacji Bojowej w latach 1905–1906, zob. W. Pobóg-Malinowski, *Laboratoria Organizacji Bojowej P.P.S.*, „Niepodległość” 1934, t. 10, s. 464–469; W. Kozłowski, op. cit., s. 168 i nn.; K. Wrzos, op. cit., s. 125, 130.

¹⁵ Od początku 1906 r. (w drugiej bojówce PPS) pracował nad ich wyrobem chemik Aleksander Lutze-Birka nazywany „Dynamitem Piroksylinowiczem”. Piroksylinę stosowano jako dodatek do prochu, zob. W. Lada, *Polscy terroryści*, Kraków 2014, s. 154, 161–162.

¹⁶ Stefan Dąbkowski już wiosną 1905 r. zaczął wraz z bratem pracę w tajnych laboratoriach Organizacji Bojowej (K. Wrzos, op. cit., s. 130–132).

¹⁷ Formularz Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, sygn. teczki I 394.1. Konspiracyjną szkołę instruktorów bojowych w Krakowie utworzono w listopadzie 1905 r.; https://pl.wikipedia.org/wiki/Organizacja_Bojowa_Polskiej [dostęp: 2.11.2018].



Zaświadczenie dla Apolinarego Tarczyńskiego jako korespondenta „Kurjera Warszawskiego”, 1919

ułatwiały Tarczyńskiemu częste podróże służbowe. Znał osobiście wielu czołowych działaczy PPS, o czym wiemy z późniejszych dokumentów, w których wymieniani są m.in. Medard Downarowicz, Witold Jodko-Narkiewicz, Leon Wasilewski¹⁸.

W latach 1907–1909 Tarczyński prowadził robotę agitacyjną w Częstochowie, współpracował wtedy z Mieczysławem Dąbkowskim i Mieczysławem Stasiakiewiczem.

Po wybuchu I wojny, aż do ustąpienia Rosjan z Warszawy, nadal działał w PPS, brał czynny udział w pracach społecznych i oświatowych. W Częstochowie działał w Towarzystwie Szerzenia Wiedzy (jako świadka podaje Józefa Wizentala), w Aleksandrowie Kujawskim w Towarzystwie Spółdzielców „Społem”, w Żbikowie w Komitecie Obywatelskim (wraz z Witoldem Chełmińskim)¹⁹. W latach 1915–1916 należał do Straży Obywatelskiej m.st. Warszawy.

U progu niepodległości

W 1915 roku Tarczyński przeniósł się do Brzezin, gdzie kontynuował swoją dotychczasową działalność. W dokumentach rodzinnych Apolinarego znajduje się informacja z 4 listopada 1916 roku, świadcząca o jego udziale w oficjalnych, lokalnych strukturach w Brzezinach. Zaczęli je tworzyć sami Niemcy, celem pozyskania przychylności środowisk polskich, zezwalając na działanie niektórych form samorządu²⁰. Jest to druk policyjny z wezwaniem do stawienia się w Biurze Powiatowym w Brzezinach, w celu przyjęcia do wiadomości obwieszczenie Państw Sprzymierzonych z dnia 5 listopada 1916 roku (tzw. obwieszczenie Beselera; zob. aneks 1).

Prawdopodobnie dzięki wcześniejszym kontaktom z czołowymi działaczami PPS otrzymał imienne zaproszenie do Warszawy na zjazd, zwołany w dniach 16–17 marca 1917 roku przez Departament Spraw

¹⁸ Pismo z dnia 5 lutego 1919 do Ministerstwa Skarbu i Urzędu Pożyczek Państwowych, zob. aneks 7, 7a.

¹⁹ W Żbikowie mieściły się Zakłady Naprawcze Wagonów Towarowych.

²⁰ K. Woźniak, *Brzeziny w czasach zaborów*, [w:] *Brzeziny. Dzieje miasta do 1995 roku*, red. K. Badziak, Łódź–Brzeziny 1997, s. 274–275.



Apolinary Tarczyński w latach 30. XX wieku

Wewnętrznych Tymczasowej Rady Stanu (aneks 2), podczas którego wystąpiło wielu działaczy, m.in. Józef Piłsudski. W trakcie obrad podano informację o wybuchu rewolucji w Rosji (zwanej później lutową) i abdykacji cara Mikołaja 17 marca.

Przebieg tego zjazdu Tarczyński zreferował w Brzezinach na Zjeździe Delegatów Gminnych powiatu, który odbył się 25 marca 1917 roku. Po sprawozdaniu przedstawił projekt rezolucji, w której Zjazd Delegatów uznaje Tymczasową Radę Stanu jako Rząd Polski, przyjmując jego dyrektywy, m.in. dotyczące poboru do wojska, zwołania Sejmu oraz wyboru komisarza jako przedstawiciela powiatu (zob. aneks 3)²¹.

²¹ Komisarzem Rządu na powiat brzeziński został Pajewski, zob. B. Wachowska, *Brzeziny w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Brzeziny...*, op. cit., s. 283.

Od wczesnej wiosny 1917 roku, za przyzwoleniem okupanta, zaczęto formować Rady Miejskie z udziałem Polaków, w Brzezinach pierwsze posiedzenie odbyło się 25 maja²². Jednocześnie funkcjonowała Rada Robotnicza. Wobec trudnej sytuacji ekonomicznej między oboma ośrodkami władzy miały miejsce liczne konflikty (ich natężenie wzrosło w 1918 r.)²³.

Rozpoczęto też tworzenie grup paramilitarnych, których zadaniem było przepędzenie okupanta. W Brzezinach była to Straż Bezpieczeństwa Publicznego, inicjatorami jej powołania był A. Tarczyński, Wegland i M. Stodołkiewicz. Pomysł przedstawiony został naczelnikowi powiatu, prace w tym kierunku prowadziła Rada Miejska, która przyjęła projekt i uchwaliła m.in. wprowadzenie osobnego podatku na utrzymanie Straży. Dalsze działania podjęto na zjeździe delegatów z całego powiatu²⁴. Na uchwałę tego zjazdu, nazwanego ogólnym, powołuje się Zjazd Delegatów Gminnych Powiatu Brzezińskiego z 12 listopada 1918 roku (zob. aneks 4). Uchwałą Zjazdu wybrano A. Tarczyńskiego tymczasowym starostą brzezińskim.

Kalendarium wydarzeń, które miały miejsce w Brzezinach w pierwszej połowie listopada 1918 roku, związanych z powołaniem Straży Bezpieczeństwa oraz rolą Tarczyńskiego w jej powstaniu, dobrze oddaje raport taksatora budowli od ognia pow. brzezińskiego inż. dr. Dobrzyckiego (zob. aneks 5)²⁵. Po wyborze Tarczyńskiego na tymczasowego starostę powiatu wkrótce Ministerstwo Spraw Wewnętrznych desygnowało nowego starostę, decyzja ta spotkała się z protestem części lokalnej społeczności²⁶.

²² K. Woźniak, op. cit., s. 274.

²³ B. Wachowska, op. cit., s. 283–284.

²⁴ Ibidem, s. 277.

²⁵ Przebieg wydarzeń jest bardzo dokładny i odbiega od przedstawianego w opracowaniach, zamieszczonych w cytowanej monografii Brzezin (zob. aneks 5).

²⁶ Zachowało się pismo w tej sprawie, wystosowane do ministra MSW przez Błażeja Stolarczyka, prezesa PSL „Wyzwolenie” w latach 1918–1919. Znajduje się tam zwrot: „Ludność miejscowa nie jest zadowolona” [z decyzji odwołania Tarczyńskiego – TS]. Tarczyński określany tam jest jako „człowiek, który swą pracą zjednał sobie uznanie ogółu”. Pismo datowane jest na 20 listopada 1918 r.

W niepodległej Polsce

Apolinary Tarczyński kandydował na posła do Sejmu Ustawodawczego (z okręgu XIII Ziemi Łódzkiej, Brzezińskiej i Łaskiej) z ramienia PSL „Wyzwolenie”. Zachowały się dwie wersje broszury agitacyjnej, w którym zawarł swoje *credo* ideowe i polityczne. Szczególnie istotnym wydaje się tu fragment broszury „co zatem jest do zrobienia w powiecie brzezińskim” (zob. aneks 6). Szereg działań, które proponuje, dotyczy aprowizacji i poprawienia infrastruktury, m.in. komunikacji (budowa szosy, kolejki wąskotorowej i linii tramwajowej), sieci telefonicznej, uruchomienia gazowni, sposobów zapewnienia środków na te cele, wzrostu zatrudnienia, „podniesienia z martwych przemysłu krawieckiego” (m.in. poprzez zdobycie zamówień od wojska).

Jak wynika z dopisków na marginesie i na końcu broszury Tarczyński zamierzał kandydować jako poseł niezrzeszony, jednak zdecydował się na przystąpienie do PSL „Wyzwolenie”, jako partii najbliższej mu ideowo, o radykalnym programie²⁷. Tarczyńskiemu nie udało się jednak zdobyć liczby głosów potrzebnej do uzyskania mandatu.

Przeniósł się do Warszawy i pracując na kolei nadal angażował się w działalność społeczno-polityczną. Z początków lutego 1919 roku pochodzi pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych (sygnowane przez W. Jodko-Narkiewicza, M. Downarowicza i L. Wasilewskiego, zob. aneks 7 oraz 7a), świadczące o planowanym udziale Apolinarego w delegacji MSZ na Bliski Wschód, mającej na celu rozpropagowanie wśród tamtejszej, bogatej Polonii pożyczki państwowej (m.in. w Tyflisie, Teheranie i Taszkencie). Tarczyński uzyskał też status honorowego korespondenta MSZ (pismo podpisane przez W. Jodko-Narkiewicza, zob. aneks 7b)²⁸. Nie udało się ustalić, czy omawiana

²⁷ Druga wersja broszury, rękopiśmienna, z pieczętką Księgarni Polskiej w Brzezinach, nie różni się zasadniczo od pierwszej wersji. Pozbawiona jest dopisków i wydaje się tekstem wcześniejszym.

²⁸ Delegacja miała rozpropagować „wśród zamożniejszych sfer przemysłowych i handlowych Polonii” pożyczkę państwową. Pismo polecające Tarczyńskiego, jako człowieka godnego zaufania, podpisane jest przez W. Jodko-Narkiewicza, M. Downarowicza i L. Wasilewskiego. Tarczyński miał też występować jako korespondent „Gazety Polskiej”, „Kuriera Polskiego” i „Kuriera Warszawskiego” (zob. aneks 8).

delegacja doszła do skutku. Akcję planowano w okresie zmiany rządu oraz reorganizacji MSZ²⁹. Pożyczki zagraniczne popierała Polonia amerykańska³⁰, nie wiadomo czy w akcję tę włączyła się Polonia bliskowschodnia.

Praca na kolei w początkach niepodległej Polski, wobec narastającej fali strajków i trwającej cały czas wojny polsko-bolszewickiej była pełna napięć, szczególnie dla działacza PPS³¹. Zachował się tekst świadczący o udziale Tarczyńskiego w kilkutyśiącym wiecu pracowników PKP 5 lutego 1920 roku, na którym dominowały komunistyczne żywioły. Tarczyński próbował przeforsować uchwałę skierowaną do Naczelnika Państwa, jednak wobec hasła wrogich rządowi, kiedy został nazwany „zdrajcą sprawy robotniczej”, odstąpił od tego zamiaru (zob. aneks 9)³².

²⁹ Trafiałam na jedyny, niebezpośredni ślad podobnej akcji w dokumentach dyplomatycznych. W raporcie Poselstwa Polskiego w Konstantynopolu z 12 stycznia 1919 r. (*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne, 1919 styczeń–maj*, red. S. Dębski, Warszawa 2016, dokument nr 25) mowa jest m.in. o potrzebie zredagowania dokumentu, który „rozpowszechniony we wszystkich środowiskach politycznych muzułmańskich (...) mógłby zapewnić nam trwałą przyjaźń i znaczną pomoc w trudnych okolicznościach, zwłaszcza n.p. co do pożyczki polskiej. Istnieją w Indiach, w Egipcie i na Kaukazie Muzułmanie bardzo bogaci, którzyby najchętniej nabyli papiery polskie (...)”. Dopiero w marcu rząd Paderewskiego mianował delegatem w Konstantynopolu W. Jodko-Narkiewicza. Z dokumentu z marca 1919 r. z cytowanej pracy (dokument nr 248) wynika, że „sprawa politycznego przedstawicielstwa Polski na Bliskim Wschodzie znajduje się w stanie opłakanym, wysoce nienormalnym” (zob. też J. Sibora, *Narodziny polskiej dyplomacji u progu niepodległości*, Warszawa 1998, s. 267–275).

³⁰ Były to tzw. pożyczki zewnętrzne, wypuszczane w latach następnych, m.in. w 1920 r.; zob. J. Seeliger, *Pożyczki państwowe Polski*, Kraków 1937, s. 22, 33; Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918–1926*, Warszawa 1961.

³¹ Fala strajków była szczególnie nasiloną w latach 1920–1921; zob. J. Żarnowski, *Strajk kolejarzy i strajk powszechny w lutym–marcu 1921 R.*, zob. <http://rcin.org.pl> [dostęp: 5.01.2018].

³² Apolinary przytacza hasła rzucane na tym wiecu: „Haniebna wojna, prowadzona przez lotrowski rząd kapitalistyczny”, „Haniebny rząd polski”, „Plujcie w oczy wszystkim ugodowcom”, „Proletariat międzynarodowy”. Pod przytoczonymi hasłami w rękopisie widnieją dwa nazwiska: Grochulski i Sułkowski, prawdopodobnie organizatorów wiecu. Ten pierwszy to zapewne Kazimierz Grochulski, robotniczy działacz PPS Lewicy, a następnie KPRP, pracownik warszawskich zakładów ko-

Apolinary Tarczyński aż do II wojny światowej działał społecznie, m.in. w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i Kolejowym Przysposobieniu Wojskowym. W 1928 roku został odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, a w 1937 roku, w uznaniu jego zasług został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyżem Niepodległości za pracę w dziele odzyskania niepodległości.

Aneksy

Aneks 1. Druk policyjny dotyczący obwieszczenia v. Beselera

Tekst niem. Kaiserlich Deutsches Polizei Präsidium Łódź, Kriesamt Brzeziny, Brzeziny, den 4. November 1916

An Herrn Tarczyński in Brzeziny

Im Auftrage des Herrn Polizei-Präsidentem werden Sie gebeten, sich zur ...ntgegennahme einer Kundgebung der “Verbündeten Mächte” am Sonntag den 5. November 1916 11 1/2 Uhr vormittags im Kreisamt Brzeziny einzufinden.

[Tekst polski obok]: Cesarsko-Niemieckie Prezydjum Policyjne w Łodzi, Biuro Powiatowe [w:] Brzezinach, Brzeziny, 4-go Listopada 1916 r.

Z polecenia Pan Prezydenta Policyji uprasza się w celu przyjęcia do wiadomości obwieszczenia „Państw sprzymierzonych” o przybycie w Niedzielę dnia 5-go Listopada r.b. o godz. 11 1/2 rano do Biura Powiatowego w Brzezinach.

lejowych, od grudnia 1918 czołowy działacz komunistyczny wśród kolejarzy, zob. wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Grochulski [dostęp: 17.01.2018]. Mieczysław Sułkowski prezes radykalnego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych RP, a następnie członek Wydziału Kolejowego KC KPRP, zob. L. Hass, M. Lech, op. cit., s. 171–173.

Aneks 2. Zaproszenie imienne na Zjazd [druk]

Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego
Departament Spraw Wewnętrznych
L. 110/VI
Zaproszenie
dla J.W. Pana Apolinarego Tarczyńskiego
w Brzezinach

Na Krajowy Zjazd zwołany przez Departament Spraw Wewnętrznych Tym. Rady Stanu w celach informacyjnych i organizacyjnych. Zjazd odbędzie się według załączonego programu w dniach 16-go 17-go marca 1917 r. w Warszawie w sali Stow. Technicznego, Czackiego 3 (dawniej Włodzimierska).
Niniejsze zaproszenie stanowi równocześnie zjazdową kartę legitymacyjną i służy jako karta wstępu do sali obrad.

M. Łempicki
Dyr. Dep. Spr. Wewn.

[Poniżej dołączono zezwolenia na podróż do Warszawy]

Gilt in Verbindung mit dem vorschriftsmässigen Pass
als REISESCHEIN zur Reise nach Warschau und zurück
für die Zeit vom 12 bis 19 Maerz 1917.
Warschau, 8/III, 1917

Generalgouvernement
Abtlg.II d. (Passzentrale)
gez. Braunhalter
Hauptmann
[pieczęć okrągła policji]

Aneks 3. Zjazd Krajowy – Departament Spraw Wewnętrznych TRS
25.III.1917. [tekst pisany ręcznie]

Sprawozdanie ze Zjazdu Krajowego
Zwołanego przez Dep. Spr. Wewn. T.R.S.
na d. 16 i 17 marca 1917

w Warszawie.
odczytane d. 25.III.1917
w Brzezinach
przez uczestnika Zjazdu
A. Tarczyńskiego

[tekst sprawozdania liczy 13 stron, w tym miejscu cytowane jest tylko jego zakończenie – TS]

A teraz, zanim przejdę do zakończenia swego referatu, ośmielę się przedstawić kilka propozycji: Więc przede wszystkim proponuję przesłanie do R. Stanu następującej rezolucji naszego dzisiejszego zebrania:

Deklaracja do T. Rady Stanu: Sfery inteligenckie powiatu brzezińskiego na zebraniu w dniu 25. III w Brzezinach zwołanym przez uczestników Krajowego Zjazdu, zwołanego przez Dep. spraw wewnętrznych T.R. stanu 17 b.m. w Warszawie, w celu zdania sprawozdania z tego zjazdu i poinformowania ogółu miejscowego społeczeństwa o treści referatów, przebiegu obrad i dyrektywach otrzymanych od obecnego T. Rządu Polskiego – niniejszym, po wysłuchaniu sprawozdania, oraz przeprowadzonej dyskusji jednomyślnie zgłaszają do T. Rady Stanu następujące rezolucje:

Uznając w T. Radzie Stanu Królestwa Polskiego do czasu zwołania właściwego Sejmu Tymczasowy Rząd Polski, zebrani i pod aktem niniejszym podpisani załączają pełną swą gotowość posłuchu, uznając konieczność jak najspiesniejszego tworzenia wojska polskiego w drodze prawidłowego poboru i opartego na kadrach bohaterskich Legionów.

Oczekują jak najrychlejszego zwołania Sejmu w celu wytworzenia normalnych warunków istnienia Państwowości polskiej i objęcia przez nią wszystkich dziedzin życia wewnętrznego.

W tym celu idąc za dyrektywą T. Rady Stanu jako następny krok do realizacji tego zadania wymieniają nazwisko wybranego przez siebie i uposażonego w ogólne zaufanie kandydata na przedstawiciela w powiecie, tak nazwanego komisarza T. Rady Stanu mianowicie:

p.[puste miejsce]

którego zatwierdzenia i nominacji spodziewać się będą.

W sprawie armii polskiej kwestią pierwszorzędnej wagi jest, by dopiero po utworzeniu jej w całości wysłaną została na front. Gdyby T. Rada Stanu uznała za możliwe wysyłanie mniejszymi formacjami, byłoby to rozproszenie sił naszych [...] ³³. Proponuję wysłanie delegata do Warszawy w celu wręczenia deklaracji T.R.S.

Aneks 4. Protokół Zjazdu Delegatów Gminnych pow. Brzezińskiego z d. 12/XI-1918 r.

[pisany na maszynie]

Roku 1918 d. 12 listopada. Zgodnie z uchwałą uczestników zjazdu ogólnego, z d. 9 b.m. i roku, w dniu dzisiejszym złożono zebranie upoważnionych w tym celu przez specjalne uchwały poszczególnych gmin i miast powiatu Brzezińskiego, na którym po przedyskutowaniu różnych wniosków ze strony prezydium, jako też uczestników zebrania, zadecydowanym i postanowionem zostało, co następuje:

1/ Zatwierdzono złożone przez gminy oddzielne i miasta uchwały co do zorganizowania w gminach i miastach powiatu Brzezińskiego Straży Bezpieczeństwa Publicznego, dodając ażeby dla połączenia i ujęcia w jedną całość organizacji tej, powołać, w charakterze instruktora – oficera wojsk polskich oraz niezbędnego w tym wypadku sekretarza. Wynikłe stąd koszty rozłożyć na wszystkie gminy i miasta powiatu.

2/ Urządzić czasową komisję do zarządzania sprawami powiatu, w skład której wejść winni po jednym delegacie z każdej gminy i miasta, zaś z miasta Brzezin jeden chrześcijanin i jeden żyd.

3/ Broń jaka jest lub będzie jeszcze odebraną od władz okupacyjnych, bacząc, ażeby nie dostała się w niepowołane ręce, zliczyć, spisać i scentralizowawszy, rozdać pomiędzy gminy poszczególne i miasta dla uzbrojenia Straży Bezpieczeństwa Publicznego.

4/Wybrać osobę godną zaufania i odpowiednio do tego uzdolnioną dla tymczasowego zarządzania powiatem, której powierzyć powołanie ludzi odpowiednich do kierowania poszczególnymi wydziałami i sprawami tegoż powiatu.– Dokonanemi, wobec nagłości sprawy wyborami na stanowisko powyższe, większością głosów, powołany został p. Apolinary Tarczyński z Brzezin, który obejmując kierownictwo,

³³ Kilka wierszy nieczytelnych.

natychmiast poczynił wszelkie zarządzenia, zwłaszcza najpilniejsze, mające na celu dobro i spokój mieszkańców powiatu brzezińskiego.

Podpisy [ręczne]

Przewodniczący zebrania: /-/ Członkowie kom. Organizacyjnego :
/-/Roman Kochanowski Sz. Borwański /-/ Jan Wietesa
/-/Ks. Witold Nadolski inż. Dr. Dobrzycki
/-/ Antoni Suchorski Sekretarz Prezydjum /-/ A. Walter /-/Ks. Kalicki

Aneks 5. Raport Taksatora [kopia? ręcznego pisma i odpis pisany na maszynie]

UBEZPIECZENIA WZAJEMNE

Budowli od ognia w Królestwie polskim[!]

Taksator pow. Brzezińskiego

15 listopada 1918 roku n. 4680.

Do Zarządu Wzaj. Ubez. Bud. od ognia w Król. Polskiem.

Warszawa Jerozolimska 55.

Wydział I

Raport

Przerwa komunikacji nie pozwoliła mi dotychczas donieść o zasłanych tu w Brzezinach wypadkach łączność z biurem posiadających. Wobec wiadomości politycznych masowo napływających powstała wśród nielicznej inteligencji tutejszej myśl przygotowania Straży Bezpieczeństwa. W tym celu zawiązał się w niedzielę 3 b. m. wieczorem Komitet Organizacyjny, do którego należał pom. tutejszego biura p. Apolinary Tarczyński jako projektodawca, niżej podpisany i 8 osób z miasta. Komitet ten odbył w poniedziałek 4 b.m. z b. naczelnikiem b. władz okupacyjnych i ze zjazdem ziemian pow. Brzezińskiego narady, z których wynikło, że należy zorganizować Straż Bezpieczeństwa nie tylko dla miasta, ale i dla całego powiatu. W tym celu zwołany został na sobotę 9 b.m. ogólny zjazd powiatowy. Zjazd ten, bardzo liczny, postanowił, aby każda gmina urządziła dla siebie autonomicznie straż bezpieczeństwa, z tem zastrzeżeniem, że straże te poddane będą jednej władzy na cały powiat. W tym celu

odbyły się po wszystkich gminach 11 b.m. zebrania gminne, które te straże urządziły; a równocześnie wybrały delegatów na zjazd tychże delegatów w Brzezinach, gdzie 12 b.m. w południe miano wybrać komendanta Straży bezpieczeństwa.– Tymczasem rozkład władz okupacyjnych nastąpił tak nagle, że już w nocy z 11 na 12 odszukał b. naczelnik powiatu b. władz okupacyjnych członków Komitetu celem oddania natychmiastowej władzy. Pertraktacje w tej sprawie trwały do wtorku 12 b.m. do godziny 12, t.j. do chwili zebrania się zjazdu delegatów gminnych. Zjazd ten musiał więc od razu decydować sprawę władz powiatowych. Z pośród kilku wymienionych kandydatów, wybrał zjazd ten na tymczasowego honorowego i chwilowego bezpłatnego kierownika pow. brzezińskiego „pomocnika biura pow. ubezpieczeń p. Apolinarego TARCZYŃSKIEGO. Wobec konieczności zorganizowania władzy i niedopuszczenia tem samem do jakichkolwiek wybuchów anarchji, udzieliłem p. Tarczyńskiemu urlopu do czasu zdecydowania tej sprawy przez Naczelną Władzę krajową lub decyzji Zarządu.– Pan Tarczyński pełni więc od wtorku obowiązki honorowego tymczasowego Naczelnika powiatu Brzezińskiego.

Taksator Ubezpieczeń /-/ Inż. Dr. Dobrzycki.

(Protest w sprawie unieważnienia wyboru A.T.)
[Odpis pisany na maszynie]

Stanisław Thugutt
Gabinet Moraczewskiego
Do Pana Ministra
Spraw Wewnętrznych

Doszło do mojej wiadomości, że w powiecie Brzezińskim w dniu 12 b.m. został przez delegatów gmin powiatu wspomnianego wybranym na naczelną stanowisko tegoż powiatu Inżynier taksator wzajemnych ubezpieczeń budowli od ognia p. Tarczyński, człowiek który swą pracą zjednał sobie uznanie ogółu. Tymczasem przed kilku dniami jakoby miał zjechać na miejsce człowiek wyznaczony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, który unieważnił wybory wyżej wspomniane z czego ludność miejscowa nie jest zadowolona. Wobec czego usilnie proszę o zbadanie rzeczy na miejscu i zadosyć uczynić woli ludności

o ile przeciw temu nie ma zasadniczych przeszkód. Na szefa biura powiatowego miałbym [?] odpowiedniego kandydata p. Szczerbińskiego z Mrogi-Dolnej [?] [...] ³⁴ powiatu.

Z szacunkiem Błażej Stolarczyk
Warszawa, Związek Kółek
Rolniczych, Kopernika 30.
dn. 20/XI-1918 roku

Aneks 6. Broszura agitacyjna z grudnia 1918 r.
[Maszynopis z poprawkami kandydata]

Broszura agitacyjna
Apolinarego Tarczyńskiego
Kandydata na posła do Sejmu
Ustawodawczego
z okręgu XIII-go
Ziemi Łódzkiej, Łaskiej i Brzezińskiej

[z tekstu broszury liczącego 17 stron wykorzystuję tylko cz. V – TS]

A teraz, ponieważ siłą rzeczy najwięcej mnie wiąże spraw z powiatem brzezińskim, jako tym, w którym przez lat 3 zamieszkiwałem i pracowałem i znam najlepiej stosunki, warunki i potrzeby lokalne, – powiem jak ja rozumiem, że w najbliższym czasie potrzeby te winny być załatwiane. Zarządzanie temi sprawami jest wprawdzie rzeczą nie moją, lecz władz powiatowych, – jednak jako obywatel mam prawo zdanie swe wypowiedzieć. To mi pozwoli niejako konkretnie, tak jakby na realnym gruncie rozwinąć mój sposób ujmowania zadań o charakterze społeczno-gospodarczym.

Co jest zatem do zrobienia w powiecie Brzezińskim?

A więc: 1) Przede wszystkim prawidłowa aprowizacja miast przez producentów wiejskich. Winno to być dokonywane w bezpośrednim porozumieniu z jednej strony z istniejącymi radami robotniczymi, którym należy pomóc rozumnie, by w sposób bardzo kulturalny i liczący się z istotą rzeczy i możliwościami, postulaty swe w życie wpro-

³⁴ Fragment nieczytelny.

wadzały, – z drugiej; Radą Powiatową, by kontakt ten między tymi dwoma odłamami szerokich warstw społeczeństwa naszego utrzymać i dać im samym możliwość sprawy swe załatwić po bratersku możliwie bezpośrednio między sobą.

2) Apropowizacja ŁODZI dokonywać się winna również na podstawie porozumienia przedstawicieli tamtej Rady Robotniczej z Radą Powiatową Brzezińską, w tej części, jaka przypaść winna na nasz powiat.

3) Apropowidowanie mieszkańców wsi w produkty takie, jak cukier, sól, węgiel, nafta, kawa, herbata, cykorja i.t.d. dokonywać się winna przez Kooperatywę Główną Urzędu Powiatowego pod adresem Kooperatyw Gminnych. Gdzie ich jeszcze nie ma winny powstać. Do czasu ich powstania rozdzielać muszą urzędy gminne i sołtysi.

4) Poza apropowizacją do najpilniejszych zaliczam: Roboty publiczne, a mianowicie: bezzwłoczne przystąpienie do budowy brakujących jeszcze szos. Jakich, rozstrzygnie Rada Powiatowa. Następnie połączenie kolejką wąskotorową Strykowa z Rogowem przez Brzeziny, z dodatkową odnogą z Brzezin do Kuluszek, przez co otrzyma się komunikację wzdłuż powiatu z północy na południe, oraz przez połączenie oddalonych miast, mianowicie Łęczycy, Rawy i Tomaszowa. Spodziewać się należy wkrótce ożywionego ruchu pasażerskiego i towarowego, a co za tem idzie dochodowości kolejki, z której można będzie czerpać znaczne zyski, na ogólne następnie dobro ludności obracane następnie w łącznej działalności z Zarządem Powiatu Łódzkiego budowa tramwaju Łódź–Brzeziny. Zaprowadzenie sieci telefonów przez połączenie z centralą w Brzezinach wszystkich urzędów gminnych, magistrackich i innych, oraz za wysoką opłatą prywatnych abonentów (50). Środki na wymienione przedsiębiorstwa znaleźć by można: w części z kapitałów prywatnych mieszkańców powiatu przez wypuszczenie akcji; w części przez obciążenie kas gminnych; wreszcie przez nałożenie jednorazowego w ratach podatku wyłącznie na posiadaczy ziemskich, wiejskich i miejskich. Przeprowadziwszy te zadania zatrudnić i wyżywić byłibyśmy w stanie szerokie masy dotychczas głodujących i zdemoralizowanych robotników.

5) W tym samym kierunku zmierzającą akcją winno być usiłowanie podniesienia z martwych przemysłu krawieckiego. Uważam, że dałoby się to skutecznie w znacznym stopniu w pierwszym rzędzie przez nawiązanie bezpośrednich stosunków z centralnymi władzami

wojskowymi, przez co przemysł ten, tak tu szeroko i tandetnie rozwinięty na export do Rosji przed wojną, mógł by się teraz odrodzić i rozwinąć na zasadach uczciwych i zdrowszych, pod odpowiednią kontrolą czynników miarodajnych.

6) Dwa poprzednie zakresy działalności, należy przypuszczać, szybko ożywiły by i wzmocniły życie w powiecie, a zatem i inne gałęzie przemysłu, jak cegielnie, cementownie i.t.d. podniosłyby się, przez co ogólny dobrobyt wzrósłby i zbliżył do normalnego, a może go przewyższył. Mas głodujących robotników byśmy nie widzieli.

7) W ścisłej łączności z działalnością powyższą winno być surowe prześladowanie wszelkiego rodzaju włóczęgostwa i próżniactwa. Rada Powiatowa winna sprawować funkcje Pośrednictwa Pracy.

8) Następnym ważnym zadaniem, na które pilną zwracać należy uwagę, jest nielitościwe prześladowanie wszelkiej spekulacji oraz paskarstwa i jak najściślejsze pod wielkimi karami energiczne przestrzeganie ustanowionych każdorazowo przez obu stronnych rzeczoznawców pod kierunkiem Rady Powiatowej cen maksymalnych (52).

9) Życie handlowe winno być stopniowo skierowane w jedno zdrowe łożysko, jakim jest bezpośrednia styczność producenta z konsumentem, czyli kooperatywy. Kto z wolno handlujących na swoją rękę przekroczy przepisy o handlu tracić będzie prawo do takowego i musi się wziąć do pracy innego rodzaju. Będzie to najradykałniejszym sposobem zahamowania wyzysku, obok kar pieniężnych doraźnych. Zaś paskarzy karać się powinno chłostą i więzieniem.

10) W powiecie winna być bezzwłocznie puszczona w ruch jedna państwowa gorzelnia, głównie dla potrzeb przemysłu, oraz jeżeli się da, jeden browar. Wszystkie potajemne ściągac się powinno z całą energią i bez miłosierdzia.

11) Pożądanem jest urządzenie i uruchomienie w Brzezinach gazowni, jako, że dzięki produktom ubocznym, wysoko się kalkulującym, z wielką korzyścią dla miasta można wykorzystać materiał opałowy, jakim jest węgiel kamienny. Przytem sieć gazowa przynosi wielką ulgę i wygodę szerokiej ludności. Elektrownia winna pozostać, ulepszona należyście.

12) Wreszcie bruki, chodniki w miastach, stan sanitarny domów, klatek schodowych, mieszkań i podwórzy, szpitalnictwa i.t.d. winno uzupełnić usiłowanie władz powiatowych.

Jestem radykalnych przekonań w znaczeniu daleko idących reform, lecz ani jestem doktrynerem, ani tym bardziej demagogiem. Radykalizm mój doskonale godzę z Patryotyzmem, który jest wrodzony duszy mojej i który stanowi Credo mego serca!

[tekst maszynowy – skreślony] Dlaczego nie należę do żadnej partii?

Oto dlatego, że: 1) program żadnej nie odpowiada ściśle moim własnym przekonaniom, w kolizji zaś z sumieniem własnym pozostawać nie chcę, 2) zraża mnie taktyka oraz metody partyjne, zwłaszcza krańcowych kierunków, do których przekonaniami swemi najbardziej mógłbym się zbliżyć.

Dlatego jestem bezpartyjny i do Sejmu kandydować będę z listy bezpartyjnych.

[dopisek ręczny] Dlatego przystąpiłem do Polskiego Stronnictwa Ludowego, [...] ³⁵. jako tego, które najbardziej odpowiada moim przekonaniom społecznym i politycznym.

Artykuły te moje programowe drukują jednocześnie w „Wyzwoleniu” jako organie Stronnictwa, do którego przystąpiłem oraz w „Gazecie Polskiej” jako organie radykalnej inteligencji polskiej.

Pisałem w Brzezinach, w dniach 25, 26, 27 grudnia 1918 r.

Aneks 7. Apolinary Tarczyński. 1919 r. – delegowany na Bliski Wschód przez MSZ

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

dnia 5 lutego 1919 r.

N. A. 423

Do Ministerstwa Skarbu
i Urzędu Pożyczek Państwowych

Z uwagi na projektowaną delegację na Bliski Wschód Ministerjum Spraw Zagranicznych proponuje Ministerjum Skarbu w celu rozpowszechnienia Pożyczki państwowej wśród zamożniejszych sfer

³⁵ Fragment nieczytelny.

przemysłowych i handlowych Polonji oraz żywiołów obcych na Kaukazie powierzenie tej akcji osobie zaufanej. Osoba ta mogłaby udać się razem z Delegacją aż do Tyflisu, skąd, po przeprowadzeniu rzeczowej akcji, powróciłaby do Kraju również razem z Delegacją.

Według posiadanych materiałów Polaków na Bliskim Wschodzie zamieszkuje przeszło 200.000, a w tej liczbie 100 tysięcy jest dobrze sytuowanych finansowo. Przypuszczalnie zatem liczyć należałoby na zrealizowanie pożyczki państwowej w sumie około dziesięciu milionów rubli, któreby Skarb Państwa mogły zasilić.

Wspomniana Delegacja na podróż z Tyflisu do Teheranu i Taszkientu oraz z powrotem zużyje około miesiąca czasu. W ciągu tego miesiąca proponowana osoba zaufania byłaby w możności akcją zrealizowania pożyczki w sumie powyższej przeprowadzić. Okoliczność, że zarówno tam z obligami pożyczki, jak z powrotem z odnośną sumą gotowizny upoważniony jechałby z Delegacją jest nader pomyślną i zdaniem wnioskodawcy sposobność taką należałoby wyzyskać.

M.S.Z. pozwala sobie wskazać na P. APOLINAREGO TARCZYŃSKIEGO, znanego sobie, jako człowieka godnego zaufania, który udając się na Kaukaz we własnym interesie, mógłby zająć się równocześnie i tą sprawą pod kontrolą Delegacji za zwrotem jedynie kosztów przejazdu.

Wydelegowanie natomiast specjalnego urzędnika dla tego celu pociągającyby musiało znacznie większe koszty, gdyż przedewszystkiem wchodziłyby w grę dyjety i wynagrodzenia.

Szef Sekcji (-) Dr. Jodko
Medard Downarowicz
Jodko-Narkiewicz
Wasilewski

Aneks 7a. [Pismo bez tytułu]

Z powodu wyjazdu P. Apolinarego Tarczyńskiego do Tyflisu i w związku z tym wyjazdem przyjmowanych przez niego zleceń od osób prywatnych i firm handlowych, my niżej podpisani zaświadczamy, iż znamy P. Apolinarego Tarczyńskiego jako człowieka nieposzlakowanie uczciwego i moralnego, któremu zdaniem naszym, można z całym spokojem powierzyć załatwienie różnych interesów, z których uważamy, że wywiąże się ku zupełnemu zadowoleniu osób zainteresowanych.

Warszawa dnia 22 stycznia 1919 r.

Podpisy: (-) Adw. przys. Wojciech Fijałkowski, (-) Stanisław Rodkiewicz, (-) Mieczysław Dąbkowski Mjr. Wojsk Polskich, (-) Medard Downarowicz, b. Minister Kultury i Sztuki, (-) Feliks Oppman, Inż. Komunikacji, (-) Jan Lizęga, Inż, Ks. Franciszek Szmidt, (-) Zygmunt Kmita, Naczelnik Wydziału Ministerstwa Apropowizacji, (-) Sołtys Joachim, ppor. redaktor, (-) Błażej Stolarski, b. Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych, (-) Dr. Jan Markiewicz, (-) Zygmunt Badowski, art. malarz, (-) Franciszek Galiński, redaktor i publicysta, (-) Zdzisław Dębicki, (-) Aleksander Jaworski, b. Dyrektor Syndykatu Rolniczego w Ciechanowie, (-) Kazimierz Jeżewski, Dyrektor Tow. Gniazd Sierocych, (-) Inż. Władysław Chorodyński, (-) Dyrektor Laboratorium Chemicznego w Piatigorsku P. Hetner.

Aneks 7b

Ministerstwo
Spraw Zewnętrznych
No A 485

Warszawa, d. 12 lutego 1919

Niniejszym zaświadcza się, że pan Apolinary Tarczyński jest honorowym korespondentem Ministerium Spraw Zagranicznych, tak w kraju jak i zagranicą.

Szef Sekcji Wschodniej
Dr. Witold Jodko

[pieczęć okrągła Ministerstwa Spraw Zewnętrznych]

Aneks 8. Apolinary Tarczyński jako korespondent prasowy (3 wzytówki)

Gazeta Polska (Warszawa Szpitalna 12)

P. Apolinary Tarczyński
jest stałym Korespondentem
Gazety Polskiej

Redaktor Naczelny
Adam Skwarczyński
Warszawa, dn. 12 lutego 1919 r.

Kurjer Polski

Warszawa d. 6 lutego 1919 r.

Niniejszym zaświadczam, że p. Apolinary Tarczyński jest korespondentem „Kurjera Polskiego”.

Wszystkie instytucje i urzędy prosimy o udzielenie p. Tarczyńskiemu możliwej pomocy w sprawie zbierania informacji dla naszego pisma.

Sekretarz
Redakcja „Kurjera Polskiego” Stefan Grosstern
Kurjer Warszawski Warszawa, D. 12.II.1919
W...Pana Apolinarego Tarczyńskiego

Korzystając z wyjazdu Pańskiego zagranicę, prosimy uprzejmie, aby Szanowny Pan zechciał nam łaskawie nadsyłać wiadomości i korespondencje, dotyczące życia polskiego w miastach: Konstantynopol, Trapezund, Batumi, Tyflis, Teheran, Sewastopol, Odesa, Konstanza, Bukareszt, Kercz, Jałta, Budapeszt, Wiedeń, Kraków i.t.d.

Informacje o polakach[!] i o rzeczach polskich są bardzo potrzebne [?]; chodzi o treściwe ich ściśle wyłuszczenie [?] i oświecanie [?].

Z poważaniem
Redaktor naczelny Konrad Olchowicz

Aneks 9. Wiec na PKP w 1920 r., rezolucja [fragment rękopisu]
15.II.1920.

Wczoraj na jednym z licznie odbywanych dziś wieców, zamierzałem podać następującą rezolucję:

„Pracownicy P.K.P. węzła Warszawskiego, zebrani na wiecu w dniu 15 lutego 1920 roku w sprawie aprowizacji – jako świadomi celów i potrzeb Ojczyzny, przejęci przede wszystkim uczuciami najgłębszej dla niej miłości i poświęcenia – oświadczają, że wskutek nierozumnej, wprost szalonej gospodarki Władz państwowych z jednej strony, z drugiej destrukcyjnej, celowo niszczyielskiej, podziemnej roboty żywołów komunistyczno-żydowskich, zdążających wyraźnie do doprowadzenia kraju naszego do takiego stanu anarchii, nędzy i rozpacz, w jakim się Rosja sowiecka znalazła, do czego w dodatku mimowolnie pomaga im ogłupiająca bezkrytyczne masy ciasna działalność bogojczyznianych endeków, nadużywających najwznioślejszych haseł i nietykalnej świętości do poziomych celów swych partyjnych macherek, oświadczamy, że w rezultacie kraj nasz znalazł się nad przepaścią z której szczerzą do nas zęby głód, rozpacz, nędza, anarchia i – rozbicie! [...]

Wobec grozy głodowej śmierci dla mas i ruiny kraju – wzywamy Rząd, Sejm i zwracamy się do Naczelnika Państwa z prośbą o zdecydowanie jasne stanowisko w sprawie ratowania nas z przepaści, Ojczyzny od zguby”.

[...] wyczuwszy na wiecu Kolejarzy nastrój sobie wrogi – zamiaru swego zaniechałem, postanowiwszy w tym momencie zwrócić się do Ciebie [Naczelnika – TS]. Puściłem tylko „próbny balon” pod postacią następującego wniosku:

„Żądając zakończenia wojny i powołania dyktatury żywnościowej (bo takie już zapadły uchwały), składamy jednocześnie hołd i zapewnienie zupełnego zaufania dla Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, oczekując od Niego spełnienia do końca czynu dziejowego prawdziwego odrodzenia Polski!”.

lecz otrzymawszy w odpowiedzi od 6000 tłuszczy okrzyk: „Precz z tym zdrajcą sprawy robotniczej” zrozumiałem, że czasu już nie ma do stracenia!!

Złożył raport
Apolinary Tarczyński

Teresa Stawiarska